



Jesień w Lipcach. W kręgu estetyki powieściowej Reymonta

Bibliografia:

- Źródło: Maria Podraza-Kwiatkowska, *Literatura Młodej Polski*, Warszawa 1992, s. 232.
- Źródło: Kazimierz Wyka, *Reymont, czyli ucieczka do życia*, Kraków 1979, s. 176.
- Źródło: Władysław Reymont, *Chłopi. Część pierwsza – Jesień*, t. 1, Wydawnictwo Juka Łódź 1991, s. 9–74.

Jesień w Lipcach. W kręgu estetyki powieściowej Reymonta



Jesienny pejzaż

Źródło: Vincent van Gogh, 1885, domena publiczna.

Ze wszystkich pór roku to właśnie jesień w najwyższym stopniu napawa nas nostalgią. Stanowi inspirację wielu pejzażystów, poetów i artystów, reprezentujących różne dziedziny sztuki. Nastrojowa aura schyłku roku, okres uśpiania w przyrodzie, krótsze dni i dżdżysta pora współtworzą nastrój, w którym psychika ludzka ujawnia wyjątkowe emocje – niejednokrotnie po to, by się obronić przed obumieraniem. Jak radzą sobie jesienią mieszkańcy Lipiec i w jakiej konwencji estetycznej przedstawił ich życie autor powieści *Chłopi*?

Już wiesz

Przypomnij sobie wyznaczniki naturalizmu.

Naturalizm w *Chłopach*

Autor *Chłopów* w swojej twórczości wykorzystywał nowatorstwo artystyczne, charakterystyczne dla przełomu wieków, nurt symbolizmu oraz impresjonizmu. Ponadto stosował zmienność natężenia światła w kreacjach pejzażu, naturalistyczne obserwacje środowiskowe, przejawiał epickie zdolności do malowania panoramicznych obrazów społeczno-obyczajowych, portretów silnie zindywidualizowanych postaci o głębokim bogactwie psychologicznym.

Ćwiczenie 1

Omów sposób, w jaki *Chłopi* realizują cechy powieści naturalistycznej.

Ćwiczenie 2

Wskaż przykład sceny naturalistycznej w tomie *Jesień*.

Ćwiczenie 3

Wyjaśnij, które postaci powieściowe wpisują się w założenia kreacji bohaterów naturalistycznych. Odpowiedź uzasadnij.

Polecenie 1

Porównaj opisy przyrody i krajobrazu w *Chłopach* Władysława Reymonta i *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza. Wskaż podobieństwa i różnice.

Ćwiczenie 4

Zaznacz prawidłową odpowiedź. Fabularny kalendarz rytmu przyrody rozpoczyna się od...

☐ zasiewu owsa.

☐ zbioru jabłek.

☐ wykopków ziemniaków.

☐ żniw.

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Naturalizm to prąd literacki przypadający na lata 70. XIX wieku, wyrastający z filozofii pozytywistycznej [Augusta Comte'a](#) i [Hipolita Taine'a](#) oraz ewolucjonizmu [Darwina](#). W ukształtowaniu tego nurtu ważną rolę odgrywały rozwijające się dyscypliny nauk empirycznych: przyrodniczych i socjologicznych. Według koncepcji naturalizmu jednostka w swoim rozwoju osobniczym jest zdeterminowana przez uwarunkowania ekonomiczne, biologiczne i społeczne. Typowym bohaterem naturalistycznym jest 'brutalnie prawdziwy' człowiek, który manifestuje biologiczną zwierzęcość wobec bezlitosnej walki o byt. Na filozofię naturalizmu składają się [agnostyczna](#) postawa wobec problemów metafizycznych jako niepoznawalnych i nienaukowych, kult natury jako podstawy wszelkiej egzystencji, prawda o fizjologii i psychologii ludzkiej. Twórcą terminu był [Emil Zola](#), który 6 lutego 1865 roku na łamach '[Le Salut Public](#)' po raz pierwszy użył tego określenia, a następnie rozwinął je w studium *Powieść eksperymentalna* (1880).

W światopoglądzie naturalizmu główne miejsce zajmują prawa determinujące istotę człowieczeństwa. W nawiązaniu do ewolucjonizmu Darwina działanie prawa natury, także w dziedzinie twórczości literackiej, stało się dla Zoli istotnym czynnikiem postępu społecznego, opartego na zasadzie walki o sukces, według której słabi mieli zginąć, przeciętni – pozostać przeciętnymi, a wyróżniający się zdolnościami – zrobić karierę. Ostremu demaskowaniu kontrastów społecznych towarzyszyło stosowanie nowych środków ekspresji: brutalność obrazowania, antyestetyzm, stylizacja środowiskowa języka. Konsekwencją sprowadzania psychicznych aspektów do fizjologii życia stały się opisy wielkich ludzkich zbiorowisk, skłonność do 'fotograficznego' zapisu rzeczywistości. W Polsce naturalizm nie zyskał popularności. Krytykował go między innymi Henryk Sienkiewicz w warszawskim odczycie *O naturalizmie w powieści*. Jednakże w latach 1883-1887 wokół czasopisma 'Wędrowiec' skoncentrowała się nieliczna grupa polskich pisarzy uprawiających estetykę naturalistyczną ([Adolf Dygasiński](#), [Antoni Sygietyński](#), [Stanisław Witkiewicz](#)). Filozoficzne założenia naturalizmu, koncepcję eksperymentu powieściowego, subiektywizm w narracji kontynuowali przedstawiciele Młodej Polski: oprócz Reymonta – [Gabriela Zapolska](#), [Stefan Żeromski](#).

Polecenie 2

Poszukaj w słowniku literatury polskiej definicji hasła *naturalizm* i zredaguj pięć pytań, na które można odpowiedzieć po jej przeczytaniu.

Aby realizować estetykę naturalizmu, Reymont wyeksponował złożoną sferę ludzkich instynktów oraz organiczny związek człowieka z ziemią. Z realizacją nurtu naturalistycznego łączy się zastosowanie techniki impresjonistycznej.

Impresjonizm w *Chłopach*

Chłopi. Część pierwsza – Jesień

'Cisza była na polach opustoszałych i upajająca słodkość w powietrzu, przymglonym kurzawą słoneczną; na wysokim, bladym błękitcie leżały gdzieś bezładnie porozrzucane ogromne białe chmury niby zwały śniegów, nawiane przez wichry i postrzępione'.

'A pod nimi, jak okiem ogarnąć, leżały szare pola niby olbrzymia misa o modrych wrębach lasów – misa, przez którą, jak srebrne przedziwo rozbłysłe w słońcu, migotała się w skrętach rzeka spod olch i łożin nadbrzeżnych. Wzbierała w pośrodku wsi w ogromny podłużny staw i uciekała na północ wyrwą wśród pagórków; na dnie kotliny, dokoła stawu, leżała wieś i grała w słońcu jesiennymi barwami sadów – niby czerwono-żółta liszka, zwinięta na szarym liściu łopianu, od której do lasów wyciągało się długie, splątane nieco przedziwo zagonów, płachty pól szarych, sznury miedz pełnych kamionek i tarnin – tylko gdzieś w tej srebrnawej szarości rozlewały się strugi złota – lubiny żółciły się kwiatem pachnącym, to bieleły omdlałe, wyschłe łożyska strumieni albo leżały piaszczyste senne drogi i nad nimi rzędy potężnych topoli z wolna wspinały się na wzgórza i pochylały ku lasom'.

'Rzędy kobiet czerwieniły się na kopaniskach... rozlegał się gruchot zsypywanych do wozów kartofli... miejscami orano jeszcze pod siew... stada krów srokatych pasły się na ugorach... długie, popielate zagony rdzawiły się młodą szczotką zbóż wschodzących... to gęsi niby płaty śniegów bieleły się na wytartych, zrudziałych łąkach... krowa gdzieś zaryczała... ogniska się paliły i długie, niebieskie warkocze dymów ciągnęły się nad zagonami... Wóz zaturkotał albo pług zgrzytnął o kamienie... to cisza znowu obejmowała ziemię na chwilę, że słysząc

było głuchy bełkot rzeki i turkot młyna, schowanego za wsią,
w zbitym gąszczu drzew pożółkłych... to znowu śpiewka się zerwała
lub krzyk nie wiadomo skąd powstały leciał nisko, tłukł się po
bruzdach i dołach i tonął bez echa w jesiennej szarości, na
ścierniskach oprzędzonych srebrnymi pajęczynami, w pustych
sennych drogach, nad którymi pochylały się jarzębiny o krwawych,
ciężkich głowach... to włączono role i tuman szarego,
przesłonecznionego kurzu podnosił się za bronami, wydłużał i pełzał
aż na wzgórze i opadał, a spod niego niby z obłoku wychylał się bosy
chłop, z gołą głową, przewiązany płachtą – szedł wolno, nabierał
ziarna z płachty i siał ruchem monotonnym, nabożnym
i błogosławiącym ziemi, dochodził do końca zagonów, nabierał
z worka zboża, nawracał i z wolna podchodził pod wzgórze, że
najpierw głowa rozczochrana, potem ramiona, a w końcu już był cały
widny na tle słońca z tym samym błogosławiącym ruchem siejby;
z tym samym świętym rzutem rozrzucał zboże, co jak złoty pył
kolistym wirem padało na ziemię'.

'Szara kurzawa deszczów przysłoniła świat, wypila barwy, zgasila
światła i zatopila w mrokach ziemię, że wszystko wydało się jakby
sennym majaczeniem, a smutek wstawał z pól przegniłych, z borów
zdrętwiałych, z pustek obumarłych i włókł się ciężkim tumanem;
przystawał na głuchych rozstajach, pod krzyżami, co wyciągały
rozpacznie ramiona, na pustych drogach, gdzie nagie drzewa trzęsły
się z zimna i łkały w męce – do opuszczonych gniazd zaglądał
pustymi oczami, do rozwalonych chałup – na umarłych cmentarzach
tłukł się wśród mogił zapomnianych i krzyży pogniłych i płynął
światem całym; przez nagie, odarte, splugawione pola, przez wsie
zapadłe i zaglądał do chat, do obór, do sadów, aż bydło ryczało

z trwogi, drzewa się przyginały z głuchym jękiem, a ludzie wzdychali żałośnie w strasznej tęsknocie – w nieutulonej tęsknocie za słońcem'.

'Jesień szła coraz głębsza.

Blade dni wlekły się przez puste, ogłuchłe pola i przymierały w lasach coraz cichsze, coraz bladziej – niby te święte Hostie w dogasających brzaskach gromnic.

A co świtanie – dzień wstawał leniwiej, stężały do chłodu i cały w szronach, i w bolesnej cichości ziemi zamierającej; słońce blade i ciężkie wykwiło z głębin w wieńcach wron i kawek, co się zrywały gdzieś znad zórz, leciały nisko nad polami i krakały głucho, długo, żałośnie... a za nimi biegł ostry, zimny wiatr, mącił wody stężale, warzył resztki zieleni i rwał ostatnie liście topolom pochylonym nad drogami, że spływały cicho niby łza – krwawe łzy umarłego lata, i padały ciężko na ziemię.

[...] Jesień to była, rodzona matka zimy'.

Źródło: Władysław Reymont, *Chłopi. Część pierwsza – Jesień*, t. 1, Wydawnictwo Juka Łódź 1991, s. 9–74.

Ćwiczenie 5

Wskaż w podanych fragmentach elementy typowe dla estetyki impresjonizmu i naturalizmu.

Ćwiczenie 6

Jaką funkcję pełnią w cytowanych fragmentach trzy środki artystycznego wyrazu wybrane przez ciebie? Zacytuj te środki i je nazwij.

Ćwiczenie 7

Wypisz z cytowanych fragmentów określenia związane z kolorami. Przeanalizuj ich liczbę, cechy wspólne i funkcjonalność.

Portret kobiety

Ćwiczenie 8

Na podstawie przywołanego cytatu spróbuj określić stosunek bohaterów *Chłopów* do kobiet. Zastanów się, czy jest to charakterystyczny przejaw mentalności XIX-wiecznej.

'Nie mówił on żonie, co go żarło we wątpiach, ni co mu leżało na sercu, niby węgiel rozżarzony, bo aniby mógł wypowiedzieć, niby zrozumiała go dobrze...

Zwyczajnie, jak kobieta, co ni pomyslenia nie ma, ni niczego nie wymiarkuje sama, ino zyje se jako ten cień padający od człowieka!...



Oberek

Źródło: Józef Chełmoński, 1878, kolekcja prywatna, licencja: CC BY 3.0.

Polecenie 3

Na podstawie podanego fragmentu opisz Jagnę i zastanów się, w jaki sposób jej świetlista i promienna uroda współgra z naturalistycznym biologizmem.

'Dziewuchy ano i kobiety żeniate, przechodzące mimo, spojierały na nią z zazdrością, albo i zgoła przystawały w podłę, abych nasycić oczy tym jej wełniakiem pasiastym i sutym, co jak tęczę mazurską mienił się na nie, to na jej czarne trzewiki wysokie, zasnurowane aż po białą pończochę czerwonymi sznurowadłami, to na gorset z zielonego aksamitu, tak wyszyty złotem, że aż się w oczach mieniło, to na sznury bursztynów i koralu, co otaczały jej białą, pełną szyję – pęk różnobarwnych wstążek zwieszał się od nich na plecach i gdy szła, wił się za nią niby tęcza!'

Kazimierz Wyka pisał o Jagnie:

Kazimierz Wyka

” Reymont, czyli ucieczka do życia

Jej wyobcowanie z gromady, jej erotyczna amoralność to nie tylko kreacja kobiety z ducha Przybyszewskiego. W tej zachłannej na życie i kochanków piękności widnieją rysy Heleny, żony Menelaja, o którą potoczy się wielka waśń epicka; poprzez postać Heleny coraz bardziej zmitologizowane rysy Bogini Płodności, dla której prawem najwyższym jest akt miłosny, a obojętni są jego kolejni sprawcy.

Źródło: Kazimierz Wyka, *Reymont, czyli ucieczka do życia*, Kraków 1979, s. 176.

Ćwiczenie 9

Odszukaj w wypowiedzi Kazimierza Wyki odwołań do tradycji kultury. Wypisz je i przeanalizuj związek z Jagną.

Rytm życia chłopów

Życie mieszkańców Lipiec zostało zdeterminowane nie tylko przez kalendarz pór roku, lecz także przez cykliczność obrzędów ludowych, świąt liturgicznych, powtarzalnego obyczaju wiejskiego. Ważną rolę w kreacji panoramicznego obrazu wsi odgrywają również elementy akustyczne. Pieśń nieustająco towarzyszy zarówno codzienności, jak i świętowaniu mieszkańców Lipiec.

Polecenie 4

Przeczytaj cytat pieśni finalizującej wesele Jagny i Macieja:

'Zbierajcie się, weselnicy, już nam czas!

Daleka droga,

Głęboka woda,

Ciemny las!

Zbierajcie się, weselnicy, już nam czas!

Znów się zabawimy,

Jutro powrócimy,

Na popas!'

Ćwiczenie 10

Zastanów się i zapisz, czy słowa tej pieśni wpisują się w koncepcję nawrotu czasowego, charakterystyczną dla powieści Reymonta.

Lektura *Chłopów* potwierdza obecność w powieści nowatorskich ujęć artystycznych: estetyki symbolizmu, impresjonizmu, epickich zdolności do malowania panoramicznych obrazów społeczno-obyczajowych, kreacji silnie zindywidualizowanych postaci o głębokim bogactwie psychologicznym, znakomitych stylizacji językowych. Autor jest więc wrażliwym indywidualistą o artystycznej duszy, bogactwie wyobraźni, talencie artystycznym oraz wrażliwości intelektualnej.

Rytmy i toki

Maria Podraza-Kwiatkowska

” Literatura Młodej Polski

W ograniczonej przestrzeni (Lipce są izolowane od pozostałego świata), w ograniczonym przeciągu czasu (cztery pory roku) ukazana została pełna wizja wsi. Trzy zwłaszcza ciągi przedstawieniowe składają się na ową wizję. Jeden ciąg – agrarny – to roczny cykl pracy w polu, rozpoczęty kopaniem ziemniaków, a zakończony żniwami. Drugi jest rocznym cyklem liturgicznym obejmującym niedziele i święta. Trzeci wreszcie związany jest z przebiegiem ludzkiego życia: od chrztu po pogrzeb. Te trzy ciągi uzupełnione są wydarzeniami typowymi dla wsi, takimi jak jarmark, czy wspólne, dające okazje do przytaczania ludowych opowieści, prace zimowe i wieczorynki. Ogromnie ważna w tej wizji wsi jest strona obyczajowo-obrzędowa, przedstawiona z dużą znajomością szczegółów etnograficznych.

Źródło: Maria Podraza-Kwiatkowska, *Literatura Młodej Polski*, Warszawa 1992, s. 232.

Polecenie 5

Cytowana opinia Marii Podrazy-Kwiatkowskiej dotyczy całości cyklu *Chłopów*.

Na podstawie tomu pierwszego zredaguj wypowiedź argumentacyjną na temat:

'Funkcjonowanie trzech ciągów przedstawieniowych wymienionych przez badaczkę' (odwołaj się do konkretnych epizodów i cytatów).

Polecenie 6

Wynotuj konkretne zjawiska przyrody wskazane w narracji *Jesieni* i zastanów się, czy odwzorowują one symboliczny nastrój mentalny powieści.

Jesień...

Polecenie 7

Wysłuchaj w internecie *Jesieni* Antonia Vivaldiego (trzeciego fragmentu *Czterech pór roku*). Wyjaśnij, czy utwór ten współgra z melancholijnym nastrojem jesiennej pory. Czy mógłby stanowić ilustrację powieści Reymonta? Uzasadnij swoją wypowiedź w formie pisemnej.

Zadaniowo

Polecenie 8

Wypisz obrzędy i tradycje opisane w *Chłopach* oraz przedstawione w ekranizacji powieści. Opisz szczegółowo jedno z wydarzeń.

Polecenie 9

Napisz rozprawkę na temat: 'Tradycja – relikty przeszłości czy ważny element naszego życia?'. Rozważ problem, odwołując się do:

- *Chłopów* Władysława Reymonta;
- wybranej lektury obowiązkowej;
- wybranych tekstów kultury.

Przedstaw również swoje zdanie i je uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 400 wyrazów.